

Karta Demokratycznego Zastosowania Monitoringu Wizyjnego to pierwszy, dostępny w języku polskim, kompletny zbiór standardów działania systemów CCTV.

W Polsce brakuje ustawy dedykowanej monitoringowi wizyjnemu - obowiązujące przepisy są rozproszone i nie nadążają za technicznymi możliwościami tych systemów, przez co miasta napotykają na szereg problemów. Coraz większa liczba kamer na ulicach, w środkach komunikacji publicznej, w sklepach rodzi obawy związane z naruszaniem prawa do prywatności.

Karta Demokratycznego Zastosowania Monitoringu Wizyjnego jest dostępna [tutaj](#).

Karta Demokratycznego Zastosowania Monitoringu Wizyjnego została opracowana z inicjatywy European Forum for Urban Security przez partnerów z całej Europy. EFUS działa od 1987. Skupia 300 miast i ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem przestrzeni miejskiej i jest wspierany przez Radę Europy.

Karta nie jest obligatoryjna, jest próbą samoregulacji działania systemów CCTV. Warto jej się dokładnie przyjrzeć, ponieważ zawarte w niej standardy pozwalają: po pierwsze - stworzyć skuteczny system monitoringu wizyjnego, po drugie - zapewnić mieszkańcom, że ich obywatelskie prawa i wolności nie są naruszane przez kamery CCTV.

Karta powstała z myślą o przestrzeni publicznej, ale mogą ją także stosować prywatni użytkownicy. Często zdarza się, że kamery zainstalowane na prywatnym budynku obserwują też chodnik i ulicę. Mieszkańcy nie zdają sobie sprawy, że wchodząc na parking centrum handlowego są na terenie prywatnym.

Karta zawiera siedem zasad: legalności, niezbędności (w tym celowości), proporcjonalności, przejrzystości, odpowiedzialności, niezależnej kontroli i udziału obywateli (partycypacji). Większość z nich wynika z art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji praw Człowieka. Zasady legalności i celowości są obecne również w Konstytucji RP.

Jakie są korzyści dla miasta, które przyjmuje Kartę:

Miasto może publicznie deklorować, że system monitoringu wizyjnego działa zgodnie z europejskim i polskim prawem. Zyskuje pewność, że system będzie skuteczny: Instaluje kamery po dokładnej analizie bezpieczeństwa. Monitoring ma precyzyjnie zdefiniowane cele - jest instalowany do zwalczania konkretnych problemów. Personel to zespół przeszkolonych

profesjonalistów. Miasto, po analizie różnych rozwiązań wskazuje, że system CCTV, na określonym obszarze, jest najlepszym narzędziem do rozwiązania występujących problemów w zakresie bezpieczeństwa. Rozbudowując system, miasto może mieć pewność, że utrzyma wysokie standardy i będzie realizować przyjętą politykę na rzecz bezpieczeństwa. Wprowadzając Kartę miasto ogranicza ryzyko, że system nie zadziała - mimo, że minęło już prawie 10 lat, wiele osób wciąż pamięta pobicie młodego człowieka pod kamerą w Łodzi. W analogicznej sytuacji miasto będzie zabezpieczone przed zarzutami o niedopełnienie obowiązków i przed roszczeniami poszkodowanych. Skuteczny system monitoringu wizyjnego, działający według wysokich standardów, to świetna promocja miasta wśród mieszkańców i na zewnątrz.

Co zyskują mieszkańcy?

Są bezpieczni i mogą być przekonani, że ich obywatelskie wolności są chronione. Mogą mieć pewność, że kamery nie zaglądną im do okien, że operatorzy nie przyglądają się im ze względu na ich kolor skóry, urodę czy przekonania. Gdyby znaleźli się na nagraniu w roli sprawcy lub ofiary, będzie ono przekazane wyłącznie uprawnionym osobom - nie pojawi się np. w serwisach internetowych. Dzięki tabliczkom informacyjnym w strefach nadzorowanych przez kamery, mieszkańcy mogą łatwo dowiedzieć się do kogo się zgłosić, gdyby zostali poszkodowani w miejscu objętym obserwacją.

Niechęć wobec systemów CCTV pojawia się wtedy, gdy mieszkańcy nie mają wpływu na to, czy i gdzie są obserwowani. Karta wprowadza mechanizmy konsultacji społecznych. Mieszkańcy decydują czy operatorzy będą dbać o ich bezpieczeństwo np. w parku, podczas pikniku. Wartością dodaną jest zaangażowanie mieszkańców – jeżeli mogli współdecydować o instalacji kamery, to mogą chcieć zadbać o zieleń wokół budynków, o porządek na placach zabaw itd. Zasada niezależnej kontroli – audyt, zachęca miasto do regularnego sprawdzania, czy miejski monitoring wizyjny spełnia przyjęte standardy. Karta proponuje, żeby w grupie audytorów byli mieszkańcy, żeby naocznie przekonali się, że działania personelu opierają się na profesjonalizmie i ograniczają do przyjętych celów – trudno wtedy mówić o „Wielkim Bracie”.

Czy miasto ryzykuje wprowadzając Kartę?

Karta opiera się na unijnej zasadzie zrównoważonego rozwoju. Zachęca do odpowiedzialnego rozwijania systemu monitoringu wizyjnego - zwiększając liczbę kamer, konieczne jest zapewnienie dodatkowych operatorów, patroli, wysokiej jakości organizacji i zarządzania. Przeciwdziała „dzikiemu” rozwojowi, który polega wyłącznie na zwiększaniu liczby kamer. Filozofia bezpieczeństwa Karty to wykorzystanie zasobów miasta, łączenie różnych działań i współpraca samorządu i mieszkańców, aby uzyskać efekt synergii. Karta wprowadza niestosowane w Polsce zasady niezależnej kontroli i transparentności. Bywa to trudne do zrozumienia przez przedstawicieli służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, ale większe zaangażowanie mieszkańców i lepsza komunikacja z nimi, przekłada się na skuteczniejsze wykorzystanie miejskiego systemu CCTV.

Polska wersja Karty Demokratycznego Zastosowania Monitoringu Wizyjnego została po raz pierwszy zaprezentowana na konferencji „Miasto monitorowane – personel, aspekty prawne i technika systemów CCTV” i rekomendowana przez jej uczestników: przedstawicieli samorządów, straży miejskich i jednostek policji z całej Polski. Pierwszym miastem z Europy

Ściągnij Kartę Demokratycznego Zastosowania Monitoringu Wizyjnego

Paweł Wittich

4 października 2011

Środkowo Wschodniej, które podpisało Kartę jest Sosnowiec.

Kartę rekomendują:

- 1. Akademia Monitoringu Wizyjnego**
- 2. Krajowa Rada Komendantów Straży Miejskich i Gminnych RP**
- 3. Program Razem Bezpieczniej w województwie śląskim**
- 4. "Systemy Alarmowe" czasopismo branży security**
- 5. Urząd Miasta Sosnowiec**